
Orzecznictwo Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

Palestra 3/4(16), 102-104

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Orzecznictwo

Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

ORZECZENIE

z dnia 8 listopada 1958 r.
(W. K. D. 67/58)

1. Wiceprezes wojewódzkiej komisji dyscyplinarnej nie jest władny bez udziału dwóch dalszych członków Komisji wydać postanowienia o ograniczeniu rozprawy dyscyplinarnej do rozstrzygnięcia wniosku o umorzenie postępowania.

2. Decyzje Prezesa wojewódzkiej komisji dyscyplinarnej wymienione w § 22 lit. a) rozp. Min. Sprawiedl. o trybie postępowania dyscyplinarnego mają charakter zarządzeń, a nie postanowień. Postanowienia należą do rzędu rozstrzygnięć, które komisja dyscyplinarna może wydać jedynie w składzie trzech członków.

3. Pogwałceniem zasadniczych norm procesowych powodujących bezwzględną nieważność rozstrzygnięcia jest rozpoznanie sprawy w trybie nie przepisany i pozbawienie przez to stron środka odwoławczego.

4. Orzeczenie Wyższej Komisji Dyscyplinarnej stwierdzające bezwzględną nieważność rozstrzygnięcia jest rozstrzygnięciem komisji dyscyplinarnej ma charakter deklaratoryjny i nie wprowadza żadnej zmiany do istniejącego stanu prawnego.

Dnia 8 listopada 1958 r. Wyższa Komisja Dyscyplinarna, po rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej adw. X z odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego Rady Adwokackiej w W. od „postanowienia” Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w W. z dnia 28 czerwca 1958 r. D. 18/58, postanowiła:

uznać zaskarżone „postanowienie” za nieważne i sprawę przekazać Woje-

wódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w P celem rozpoznania.

Z uzasadnienia

(...) Po doręczeniu obwinionemu aktu oskarżenia obrońca adw. Y złożył wniosek o umorzenie postępowania dyscyplinarnego z powodu przedawnienia. Rozpatrzywszy ten wniosek, wiceprezes Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej wydał „postanowienie” z dnia 20.6.1958 tej treści, żeby ograniczyć r o z p r a w ę dyscyplinarną do rozstrzygnięcia wniosku o umorzenie postępowania (k. 37). Postanowienie to powołuje się na § 22 lit. a) rozp. Min. Spraw. z dnia 14.8.1950 r. o trybie postępowania dyscyplinarnego (Dz. U. Nr 35, poz. 320).

W dniu 28.6.1958 r. Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna „postanowieniem” wydanym na posiedzeniu n i e j a w n y m umorzyła postępowanie dyscyplinarne przeciwko adwokatowi X z powodu przedawnienia ścigania. W uzasadnieniu tego postanowienia Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna zaznaczyła, że zarzucone w akcie oskarżenia czyny były przedmiotem postępowania przed u r z ę d e m. Urząd nie dopatrzył się w postępowaniu obwinionego cech przestępstwa natury karnej. Wobec tego — zdaniem Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej — do zarzuconych w akcie oskarżenia przewinień adwokata X mogłyby mieć zastosowanie jedynie przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym, przewidujące przedawnienie pięcioletnie (art. 86 pkt 1 ust. o ustr. adw.).

Od omówionego postanowienia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej złożył odwołanie Rzecznik Dyscyplinarny Rady Adwokackiej w W. z wnioskiem o uchylenie zaskarżonego postanowienia

i przekazanie sprawy do merytorycznego rozpoznania. W uzasadnieniu swojego odwołania Rzecznik wyraził pogląd, że w świetle przepisów § 22 i § 28 pkt 1 rozp. Min. Spraw. o trybie postępowania dyscyplinarnego sposób załatwienia sprawy adwokata X przez Wojewódzką Komisję Dyscyplinarną i jej wiceprezesa był prawnie nieskuteczny. Postanowienie więc Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej z dnia 28.6.1958 r. ulega zaskarżeniu bez względu na treść przepisu § 29 pkt 1 cytowanego rozporządzenia. Pukt zaś 2 tego przepisu nie stanowi przeszkody do wniesienia odwołania przez Rzecznika Dyscyplinarnego, mimo że jego zastępca, obecny na posiedzeniu niejawnym, przeciwko wnioskowi obrońcy o umorzenie nie oponował. Ściganie dyscyplinarne adwokata X przedawnione nie jest.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna zważyła, co następuje.

Wiceprezes Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej nie był władny sam — bez udziału dwóch dalszych członków komisji — wydać „postanowienia” z dnia 20.6.1958 (k. 37). Postanowienie to powołuje się na przepis § 22 lit. a) rozp. Min. Spraw. o trybie postępowania dyscyplinarnego. Ale decyzje prezesa, o których w przepisie tym mowa, mają charakter zarządzeń, a nie postanowień. Postanowienia należą do rzędu rozstrzygnięć, które komisja dyscyplinarna może wydać jedynie w składzie trzech członków (art. 89 ust. o ustr. adw. oraz § 10 pkt 1 rozp.).

Wiceprezes Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej nie był również władny wnieść sprawy przeciwko adwokatowi X na posiedzenie niejawne. W swoim „postanowieniu” z dnia 20.6.1958 wiceprezes ograniczył „rozprawę”, rozprawa zaś jest przeciwieństwem posiedzenia niejawnego (§ 10 pkt 1). Przepis § 22 lit. a), na który wiceprezes Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w

swoim „postanowieniu” z dnia 20.6.1958 r. się powołał, stanowi, że po wpłynięciu aktu oskarżenia „prezes r o z p i s u j e r o z p r a w ę”. Jedyny wypadek, w którym prezes może wnieść sprawę na posiedzenie niejawne, przewiduje § 22 lit. b). Zarządzenie tej treści może być wydane, jeżeli prezes uważa, że trzeba uzupełnić dochodzenie. Innych sposobów postąpienia z aktem oskarżenia rozporządzenie nie przewiduje. Ponieważ zaś w sprawie niniejszej potrzeba uzupełnienia dochodzenia nie zachodziła, przeto wiceprezes Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej miał obowiązek rozpisać rozprawę.

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna nie była uprawniona zakończyć postępowania dyscyplinarnego — bez odbycia rozprawy — postanowieniem. Z przepisów § 22 i § 28 pkt 1 wynika, że po wpłynięciu aktu oskarżenia należy rozpisać rozprawę, rozprawa zaś kończy się o r z e c z e n i e m. Nie inaczej należy postąpić, gdy komisja dochodzi do wniosku, że nastąpiło przedawnienie ścigania. Również i w tym wypadku musi się odbyć rozprawa, a decyzja umarzająca postępowanie powinna zapaść w formie orzeczenia.

Zastosowanego przez Wojewódzką Komisję Dyscyplinarną trybu postępowania rozporządzenie nie przewiduje. Umorzenie postępowania „postanowieniem” wydanym na posiedzeniu niejawnym mogłoby wywołać poruszoną w odwołaniu Rzecznika Dyscyplinarnego kwestię, czy ze względu na przepis § 29 pkt 1 postanowienia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej podlega zaskarżeniu. Wszelako nie ulega wątpliwości, że postanowienie umarzające postępowanie, jako kończące postępowanie i zamykające drogę do merytorycznego rozpoznania zarzutów, nie może być usunięte spod kontroli instancyjnej.

O charakterze rozstrzygnięcia wydanego w niewłaściwej formie (postanowienie zamiast orzeczenie) decyduje nie błędna forma, lecz rzeczywista treść. Według treści rozstrzygnięcia należy ocenić, czy mamy do czynienia z orzeczeniem, czy postanowieniem. I nie błędna forma, lecz materialna treść rozstrzygnięcia decyduje o możliwości wniesienia środka odwoławczego. Odwołanie Rzecznika Dyscyplinarnego kieruje się przeciwko orzeczeniu kończącemu postępowanie w pierwszej instancji i jako takie jest prawnie dopuszczalne.

Ale „postanowienie” Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej z dnia 28.6.1958 r. jest dotknięte bezwzględnie nieważnością niezależnie od tego, czy Rzecznik Dyscyplinarny je zaskarżył. Do przyczyn bezwzględnej nieważności należy zaliczyć pogwałcenie zasadniczych przepisów postępowania, których niezachowanie odbiera procesowi wszelką moc prawną, a orzeczeniu — charakter prawnego rozstrzygnięcia. Pogwałceniem zasadniczych norm procesowych jest rozpoznanie sprawy w trybie nie przepisany i pozbawienie przez to stron środka odwoławczego. Rozstrzygnięcie sprawy w formie „postanowienia” formalnie pozbawiło Rzecznika możliwości wniesienia odwołania. Oceny powyższej nie może zmienić fakt, że obecny na posiedzeniu niejawnym zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przeciwko umorzeniu postępowania nie oponował. Publiczny charakter zasadniczych przepisów postępowania sprawia, że nie mogą one być przez komisję zmienione nawet za zgodą stron.

Bezwzględna nieważność „postanowienia” Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej powoduje, że postanowienie to nie rodzi zamierzonych skutków prawnych nawet bez potrzeby formalnego

stwierdzenia tej nieważności (*sententia nulla*). „Postanowienie” Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej nie nadaje się do wykonania. Orzeczenie Wyższej Komisji Dyscyplinarnej stwierdzające tę nieważność ma charakter deklaratoryjny i nie wprowadza żadnej zmiany do istniejącego stanu prawnego.

Kwestia, czy ściganie dyscyplinarne adwokata X uległo przedawnieniu, będzie mogła być rozstrzygnięta dopiero po przeprowadzeniu przez Wojewódzką Komisję Dyscyplinarną rozprawy. Błędny jest pogląd wyrażony w zaskarżonym postanowieniu z dnia 28 czerwca 1958 r., jakoby dla postępowania dyscyplinarnego miały znaczenie wyniki „postępowania wyjaśniającego” przed urzędem. Urząd rzekomo nie dopatrywał się w postępowaniu adwokata X znamion przestępstw natury karnej. Ale ustalenie charakteru zarzuconych obwinionemu czynów należy do istoty obowiązków Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej. Dopiero po przesłuchaniu obwinionego i świadków Komisja Dyscyplinarna będzie mogła ustalić postać czynów obwinionego, określić ich kwalifikację prawną i odpowiedzieć na pytanie, czy adwokat X dopuścił się przewinień, a jeżeli tak, to jakiemu przedawnieniu one ulegają.

Z tych zasad Wyższa Komisja Dyscyplinarna uznała postanowienie Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej z dnia 28.6.1958 r. za nieważne i przekazała sprawę do ponownego rozpoznania. Biorąc pod uwagę poważny charakter zawartych w akcie oskarżenia zarzutów z jednej strony, a fakt naruszenia przez Wojewódzką Komisję Dyscyplinarną w W. zasadniczych przepisów postępowania z drugiej, Wyższa Komisja Dyscyplinarna doszła do wniosku, że ważny interes publiczny wymaga przekazania sprawy adwokata X Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w P. W rezultacie orzeczono jak w sentencji.